

Sygn. akt XIV C 695/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2022 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny

z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący sędzia Jacek Grudziński

Protokolant sekr. sąd. Agnieszka Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2022 roku w Pile

sprawy z powództwa **R. K.**

przeciwko **W. B.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego W. B. na rzecz powoda R. K. kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- a) 20.000 zł od dnia 02.11.2020 r. do dnia zapłaty,
- b) 20.000 zł od dnia 01.12.2020 r. do dnia zapłaty,
- c) 20.000 zł od dnia 31.12.2020 r. do dnia zapłaty,
- d) 20.000 zł od dnia 01.02.2021 r. do dnia zapłaty,
- e) 20.000 zł od dnia 03.03.2021 r. do dnia zapłaty,
- f) 20.000 zł od dnia 31.03.2021 r. do dnia zapłaty,
- g) 20.000 zł od dnia 04.05.2021 r. do dnia zapłaty,
- h) 20.000 zł od dnia 31.05.2021 r. do dnia zapłaty,
- i) 20.000 zł od dnia 01.07.2021 r. do dnia zapłaty,
- j) 20.000 zł od dnia 31.07.2021 r. do dnia zapłaty;

2. Oddala powództwo w pozostałej części;

3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda 16.298,20 zł (szesnaście tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt osiem złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 695/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 14 lipca 2021 roku powód R. K. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, wydanym w postępowaniu upominawczym, że pozwany W. B. ma zapłacić na rzecz powoda:

a) kwotę 200.000 zł tytułem należności głównej z umowy pożyczki, zawartej między stronami w dniu 29 sierpnia 2020 roku wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 20.000 zł od dnia 02 listopada 2020 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 1 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 31 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 1 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 3 lutego 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 31 marca 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 4 maja 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 31 maja 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 16 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;
- od kwoty 20.000 zł od dnia 16 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty;

b) kwotę 45.200 zł tytułem kary umownej, ustalonej w umowie wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od kwoty 43.800 od dnia 16 czerwca 2021 roku do dnia zapłaty; od kwoty 1.400 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa (k.2-5).

Zarządzeniem z dnia 3 sierpnia 2021 roku Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i przekazał sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym (k.14).

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 września 2021 roku, pozwany W. B. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym ewentualnych kosztów zastępstwa procesowego (k.21-22).

Na rozprawie dnia 22 września 2022 roku strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie (k.55-56v.).

Sąd ustalił co następuje:

R. K. i W. B. poznali się około 2015 roku. Powód prowadził tartak w T. przy ul. (...), a pozwany jako prowadzący jednoosobową działalność gospodarczą, odbierał od niego zrżyny i trociny, za które regularnie płacił. Podczas rozmów między stronami, pozwany powtarzał, że chciałby zakupić większy samochód, gdyż ułatwiłoby mu to funkcjonowanie i wiązałoby się m.in. ze zwiększeniem jego dochodu, jednak nie posiadał wystarczających środków finansowych na realizację ww. przedsięwzięcia.

Powód postanowił pożyczyć pozwanemu środki finansowe na powyższy cel. Łącznie udzielił mu trzech pożyczek na kwoty odpowiednio 40.000 zł, 70.000 zł i 160.000 zł. Wszystkie zadłużenia W. B., co do zasady, sumiennie spłacał.

Po pewnym czasie W. B. postanowił kupić maszynę służącą do rozdrabniania kawałków drewna lub gałęzi, tzw. rębak. W związku z tym dnia 29 sierpnia 2020 roku R. K. i W. B. zawarli kolejną umowę pożyczki na kwotę 200.000 zł. Kwota pożyczki przekazana została pozwanemu w gotówce, w dniu podpisania niniejszej umowy. Jej spłata następować miała w 10 równych ratach, każda po 20.000 zł. Raty płatne miały być do dnia 30 każdego miesiąca, poczynając od miesiąca października 2020 roku. Strony ustaliły, iż w przypadku opóźnienia w płatności, pożyczkobiorca zobowiązany będzie do zapłaty kary umownej w wysokości 200 zł za każdy dzień zwłoki.

Harmonogram spłaty rat pożyczki przedstawiał się następująco:

- I rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.10.2020r.;
- II rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.11.2020r.;
- III rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.12.2020r.;
- IV rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.01.2021r.;
- V rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.02.2021r.;
- VI rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.03.2021r.;
- VII rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.04.2021r.;
- VIII rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.05.2021r.;
- IX rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.06.2021r.;
- X rata – 20.000 zł, płatna do dnia 30.07.2021r.;

W chwili podpisania umowy pożyczki przez strony obecna była również matka pozwanego D. B., która złożyła własnoręczny podpis pod umową.

Zimą 2021 roku, około miesiąca lutego, pozwany za pośrednictwem pracownika powoda M. C. przekazał kopertę, w której znajdowała się kwota 5.000 zł oraz list zaadresowany do R. K., zawierający informacje o ciężkiej sytuacji finansowej pozwanego i trudnościach ze spłatą pożyczki. Powyższe środki finansowe przekazane były na poczet spłaty ostatniej pożyczki udzielonej pozwanemu tj. na łączną kwotę 160.000 zł.

W. B. nie spłacał rat z tytułu pożyczki zaciągniętej w sierpniu 2020 roku. Ponadto przestał odzywać się do powoda i nie odbierał od niego telefonów. Unikał go również w miejscu pracy, celowo odbierając zrżyny podczas jego nieobecności w tartaku. Powód wielokrotnie próbował skontaktować się z pozwanym. W tym celu przyjeżdżał nawet pod jego dom, w T. przy ul. (...), by z nim porozmawiać. Starania te nie przyniosły jednak oczekiwanego skutku i w konsekwencji dnia, 7 czerwca 2021 roku R. K. za pośrednictwem swojego pełnomocnika skierował do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, wzywając go do uiszczenia na jego rzecz kwoty 200.000 zł tytułem należności głównej i 43.800 zł tytułem kary umownej w związku z zawartą umową pożyczki w terminie 7 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Jednocześnie pismem tym powód wypowiedział pozwanemu ww. umowę, w związku z tym roszczenie powoda stało się wymagalne w całości.

Od chwili zawarcia między stronami umowy pożyczki na kwotę 200.000 zł pozwany nie przekazał powodowi żadnych środków finansowych na poczet jej spłaty. R. K. sprzedał prowadzony przez siebie tartak, jednak do czasu ukończenia 65 lat i tym samym osiągnięcia wieku emerytalnego tj. do października 2022 roku był w nim zatrudniony jako pracownik.

/umowa pożyczki z dnia 29.08.2020r. (k.9), ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty (k.10-11), pismo powoda z dnia 02.11.2021r. z załącznikami (k.27-33), zeznania świadka M. C. (k.55-55v.), przesłuchanie powoda (k.47-48 w zw. z k. 56)/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów:

Za wiarygodne uznać należało wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, gdyż ich autentyczność i moc dowodowa nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

M. C. jest pracownikiem powoda. Zna również pozwanego. Zeznania świadka uznać należało za konsekwentne, logiczne i wzajemnie spójne. Świadek w sposób dokładny opisał okoliczności przekazania przez pozwanego koperty z pieniędzmi dla powoda. Świadek nie posiada informacji o relacjach między stronami oraz o wcześniejszych umowach pożyczek między nimi. Sąd miał na uwadze, iż powód jest pracodawcą świadka, mimo tego w jego wypowiedziach nie sposób dopatrzeć się stronniczości lub chęci zatajenia prawdy. Wypowiedzi świadka były szczerze i obiektywne, wobec czego nie było podstaw by odmówić im wiary.

Oceniając zeznania stron Sąd rzecz jasna dostrzegł, iż strony, jako osoby bezpośrednio zainteresowane wynikiem procesu, mogą przedstawiać fakty i je interpretować w korzystny dla siebie sposób. Dlatego też tak istotne znaczenie dla oceny zeznań stron miały inne przeprowadzone w sprawie dowody, co do których nie było podstaw do ich zakwestionowania. Dowód z przesłuchania stron ze względu na nieusprawiedliwioną nieobecność pozwanego Sąd ograniczył wyłącznie do przesłuchania powoda.

Powód zeznawał w sposób spójny i racjonalny. Od początku konsekwentnie przedstawił relacje łączące go z pozwanym. Za rzetelne i szczerze uznać należało zeznania powoda, w których opisywał okoliczności udzielania pożyczek pozwanemu. Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda, że kwota 5.000 zł przekazana M. C. była zaległą ratą poprzedniej pożyczki udzielonej pozwanemu na łączną kwotę 160.000 zł. R. K. podjął bezskuteczne starania w celu odzyskania swoich pieniędzy. Zeznania powoda znajdują potwierdzenie w dokumentach znajdujących się w aktach sprawy i w zeznaniach M. C.. W oparciu o te dowody można było odtworzyć stan faktyczny, który tworzy logiczną całość.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonych powyżej faktów, żądanie powoda zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 720 § 1 Kodeksu cywilnego (w dalszej części przywoływanego także jako k.c.) przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrotu pożyczki. Umowa pożyczki jest umową konsensualną, dwustronnie zobowiązującą. O konsensualnym charakterze pożyczki przesądza fakt, że dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron. Obowiązek wydania przedmiotu pożyczki, jaki ciąży na pożyczkodawcy, jest konsekwencją uprzednio zawartego porozumienia w tej sprawie. Obowiązki pożyczkodawcy do przeniesienia własności przedmiotu umowy na pożyczkobiorcę odpowiada obowiązek zwrotu, czyli przeniesienia przez pożyczkobiorcę na pożyczkodawcę przedmiotu umowy, powiększonego o ewentualne wynagrodzenie ustalone w umowie. Brak oznaczenia w umowie terminu zwrotu, oprocentowania czy zabezpieczenia nie czyni umowy pożyczki nieważną ani też nie uzasadnia zakwalifikowania tej umowy do innego rodzaju umów (Zdzisław Gawlik, Komentarz do art.720 Kodeksu cywilnego).

Zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. Ustawodawca wprowadzając powyższy wymóg, czyni to jednak wyłącznie dla celów dowodowych (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 marca 2018 r., I ACa 994/17, L.). Niezachowanie tej formy nie wpływa natomiast na ważność umowy.

W niniejszej sprawie nie było sporu co do tego, że w dniu 29 sierpnia 2020 roku powód R. K. pożyczył pozwanemu W. B. kwotę 200.000 zł. Strony zawarły umowę na piśmie, w obecności matki pozwanego D. B., która złożyła własnoręczny podpis pod jej treścią. Kwota pożyczki została pozwanemu wypłacona w gotówce, w dniu podpisania umowy. Powód udowodnił, że pozwany zawartej umowy nie wykonał, bowiem otrzymanych od niego pieniędzy, nie zwrócił. Co prawda w toku procesu pozwany konsekwentnie podnosił, iż spłacił znaczną część zaciągniętego zobowiązania, a środki finansowe sukcesywnie przekazywał w kopercie pracownikowi powoda M. C., jednakże Sąd nie uwzględnił twierdzeń pozwanego w tym zakresie, uznając je za nieszczerze i pozostające w sprzeczności ze zgromadzonym w aktach sprawy materiałem dowodowym, w tym zeznaniami świadka M. C. oraz powoda, które Sąd uznał za wiarygodne i rzetelne, a którzy jednoznacznie wskazywali, iż do takiego przekazania faktycznie doszło, ale wyłącznie raz, a przekazana suma wynosiła 5.000 zł, a nie kilkadziesiąt i uiszczona była na poczet spłaty ostatniej raty, uprzednio zaciągniętej pożyczki, z której uregulowaniem pozwany się spóźnił i czego nota bene pozwany nie kwestionował.

Stanowisko pozwanego co do uregulowania znacznej części zaciągniętego zobowiązania stoi w jaskrawej sprzeczności z jego twierdzeniami wyrażanymi w listach adresowanych do powoda. Z ich analizy wynika bezsprzecznie, że pozwany miał pełną świadomość obowiązku zwrotu przekazanych mu przez powoda środków pieniężnych, jednakże wskazywał, że ma problemy finansowe, wobec czego nie ma z czego zwrócić pożyczonych pieniędzy i czyni wszelkie starania, by spłacić swoje zobowiązanie. Sąd nie miał wątpliwości, że wersje powoda, poza pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie i zasadami doświadczenia życiowego, dodatkowo mocno wspierają okoliczności wynikające z omawianych listów. Nie można odeprzeć wrażenia, iż przedstawiona przez pozwanego w niniejszym procesie argumentacja została stworzona wyłącznie na jego potrzeby i nie może znaleźć aprobaty Sądu.

Ponadto nie uległo uwadze Sądu, iż R. K. próbował wyegzekwować od pozwanego pożyczone pieniądze, jednak starania te nie przynosiły zamierzonego skutku. W. B. celowo unikał powoda. Nie odbierał od niego telefonów, a do zakładu pracy przyjeżdżał pod jego nieobecność, co również potwierdziły zeznania świadka M. C. i co jeszcze bardziej przesądza o świadomym działaniu pozwanego.

Reasumując Sąd uznał, że powód jako pożyczkodawca wykonał swoje zobowiązanie z łączącej go z pozwanym umowy pożyczki, co zrodziło po stronie pozwanego jako pożyczkobiorcy zobowiązanie do zwrotu pożyczonej kwoty, czego pozwany nie uczynił.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Strony w niniejszej umowie ustaliły harmonogram spłat poszczególnych rat pożyczki. W. B. nie stosował się do oznaczonych w treści umowy terminów i nie dokonywał spłat zobowiązania. Wobec czego, pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia następnego po dniu spłaty raty, oznaczonym w harmonogramie. Od tej daty zatem powodowi należały się ustawowe odsetki za opóźnienie.

Strona powodowa domagając się zasądzenia odsetek ustawowych błędnie określiła dwie ostatnie daty ich wymagalności, bowiem powołała się na fakt wypowiedzenia umowy pozwanemu, które nastąpiło pismem skierowanym do niego w dniu 7 czerwca 2021 roku, a które zostało mu skutecznie doręczone dzień później, tj. 8 czerwca 2021 roku. W treści pisma, W. B. wyznaczono 7-dniowy termin na uiszczenie należności. Wobec czego w ocenie strony powodowej dwie ostatnie raty wymagalne były po upływie tego terminu, tj. w dniu 15 czerwca 2021 roku, a odsetki należały się od dnia następnego.

Z powyższym poglądem nie sposób się zgodzić.

Stosownie do art. 723 k.c., jeżeli termin zwrotu pożyczki nie jest oznaczony, dłużnik obowiązany jest zwrócić pożyczkę w ciągu sześciu tygodni po wypowiedzeniu przez dającego pożyczkę.

Jak można zauważyć, powyższy artykuł ma jedynie zastosowanie w sytuacji, w której termin zwrotu pożyczki nie byłby oznaczony. W niniejszej sprawie tak jednak nie było. Strony w skrupulatny sposób wyznaczyły terminy spłat poszczególnych rat, w tym ostatnia z nich uiszczona miała być w dniu 30 lipca 2021 roku. Strony w niniejszej umowie nie umieściły zapisu o dopuszczalności wypowiedzenia niniejszej umowy. Data wypowiedzenia przez powoda łączącej strony umowy nie ma znaczenia dla ustalenia daty wymagalności odsetek, wobec czego Sąd dokonał ich weryfikacji.

Reasumując w punkcie pierwszym wyroku Sąd zasądził od pozwanego W. B. na rzecz powoda R. K. kwotę 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot:

- k) 20.000 zł od dnia 02.11.2020 r. do dnia zapłaty,
- l) 20.000 zł od dnia 01.12.2020 r. do dnia zapłaty,
- m) 20.000 zł od dnia 31.12.2020 r. do dnia zapłaty,
- n) 20.000 zł od dnia 01.02.2021 r. do dnia zapłaty,
- o) 20.000 zł od dnia 03.03.2021 r. do dnia zapłaty,
- p) 20.000 zł od dnia 31.03.2021 r. do dnia zapłaty,
- q) 20.000 zł od dnia 04.05.2021 r. do dnia zapłaty,
- r) 20.000 zł od dnia 31.05.2021 r. do dnia zapłaty,
- s) 20.000 zł od dnia 01.07.2021 r. do dnia zapłaty,
- t) 20.000 zł od dnia 31.07.2021 r. do dnia zapłaty;

W niniejszej sprawie, powód domagał się również zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 45.200 zł tytułem kary umownej wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Zgodnie z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

Jak z samej treści przepisu wynika, konieczną przesłanką dopuszczalności zastrzeżenia (ustanowienia) kary umownej jest wyłącznie istnienie zobowiązania niepieniężnego po stronie dłużnika, a umowa pożyczki oznaczonej kwoty pieniędzy do kręgu takich zobowiązań nie należy. Zastrzeżenie kary umownej w umowie pożyczki z 29.08.2020 r. należało zatem uznać za nieważne (art. 58 § 1 i 3 k.c.). Dlatego w tej części powództwo podlegało oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie drugim wyroku.

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). § 3 przywołanego przepisu wskazuje, że do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. W myśl art. 100 k.p.c. w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Wartość przedmiotu sporu w sprawie stanowiła kwotę 245.200 zł. Uwzględniono żądanie powoda w wysokości 200.000 zł. Oznacza to, że powództwo uwzględniono w około 80 %. Zatem powód ma prawo żądania od pozwanego 80 % poniesionych przez siebie kosztów i jednocześnie jest zobowiązany zwrócić pozwanemu 20 % kosztów przez niego poniesionych. Na koszty poniesione przez powoda składa się: opłata od pozwu – 12.260.zł, wynagrodzenie pełnomocnika – 10.800 zł (§ 2 pkt. 7 rozporządzenia MS z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie) , opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Łącznie : 23.077 zł. Z kolei koszty pozwanego wyniosły 10.817 zł, jako suma wynagrodzenia pełnomocnika – 10.800 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa - 17 zł. Powód mógł domagać się od pozwanego z tytułu kosztów procesu kwoty 18.461,60 zł (80 % z 23.077 zł) i jednocześnie zobowiązany był zwrócić mu z tego tytułu kwotę 2.163,40 zł (20 % z 10.817 zł). Po dokonaniu wzajemnego obrachunku należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda 16.298,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt trzeci wyroku).

Mając powyższe, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jacek Grudziński